

Wywiad

W Cedzynie już międzynarodowo

Rozmowa z dr. inż. Dariuszem Zwierzchowskim, sekretarzem organizacyjnym konferencji „Nowe materiały, urządzenia oraz technologie bezwykopowe w wodociągach i kanalizacji”



– Jak Pan ocenia tegoroczną konferencję? Czym ona się różniła od poprzedniej?

– Przede wszystkim w tym roku konferencja w Cedzynie miała po raz pierwszy charakter międzynarodowy. Gościliśmy przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Niemiec, Tajwanu, Norwegii, Danii i Holandii. Uczestnicy reprezentowali uczelnie techniczne, stowarzyszenia branżowe i różnego rodzaju firmy, od wykonawczych poprzez projektowe, po producentów rur i urządzeń. Konferencji towarzyszyła także wystawa. Liczba gości zakwaterowanych w hotelach „Uroczysko” i „Gromada” wzrosła do 170, natomiast dodatkowo w konferencji brało udział ok. 70 osób reprezentujących różne firmy z regionu świętokrzyskiego, nie korzystających z zakwaterowania. Oprócz tego liczba wygłoszonych referatów była ponad dwukrotnie większa niż na ostatniej konferencji i osiągnęła liczbę 49. Byliśmy zmuszeni podzielić odczyty na dwie odrębne sesje.

– Jak doszło do zaproszenia znamienitych gości z zagranicy?

– Nie ukrywam, że było to dosyć trudne. Na szczęście, z niektórymi uczestnikami znamy się od lat, gdyż sami bierzemy udział w międzynarodowych konferencjach i kongresach. Oprócz tego utrzymujemy stałe kontakty z przedstawicielami stowarzyszeń technologii bezwykopowych, i to nie tylko w Europie. Z inż. Rolfem Bielec-

kim spotkaliśmy się w 2003 r. na konferencji zorganizowanej przez EFUC w Suderburgu, a w ubiegłym roku - na konferencji No-Dig w Hamburgu - z prof. Raymondem Sterlingiem z Uniwersytetu w Luizjanie. Ale na przykład z Larsem A. Hagenem, prezesem Skandynawskiego Stowarzyszenia Technologii Bezwykopowych czy też Johnem Boonem, prezesem Brytyjskiego Stowarzyszenia Technologii Bezwykopowych po raz pierwszy spotkaliśmy się na naszej konferencji w Cedzynie.

- Jaki był poziom merytoryczny wygłoszonych referatów?

- Skupiono się na dwóch zagadnieniach. Pierwsze, to bezwykopowe technologie budowy i odnowy sieci kanalizacyjnej oraz wodociągowej, drugie - to ich eksploatacja. Poziom tych referatów był wysoki i każdy z nich był recenzowany. Jeśli pojawiały się jakieś uwagi do treści merytorycznej referatu, autor był proszony o dokonanie poprawek. Dzięki temu też wszystkie te prace mogły ukazać się w zeszytach naukowych Politechniki Świętokrzyskiej.

- Które z referatów należały do najciekawszych?

- Wszystkie wygłoszone w trakcie konferencji referaty były bardzo ciekawe i trudno jest wybrać ten jeden najciekawszy. Z pewnością bardzo interesujące były referaty związane z odnową sieci wodociągowych, a szczególnie przyłączy domowych. Jest to temat w Polsce mało znany. Oprócz tego wyróżniłbym odczyty poświęcone problemom, z którymi może zetknąć się wykonawca podczas renowacji starych przewodów kanalizacyjnych. Temat ten nie należy do łatwych i zwykle jest rzadko poruszany, a przecież bezwykopowa odnowa jest trudnym budowlanym przedsięwzięciem i przeprowadzona w niewłaściwy sposób może wiązać się z wieloma problemami. Do ciekawych tematów zaliczyłbym także referat poświęcony bezwykopowej inspekcji, która umożliwia zbadanie stanu technicznego starych kanałów oraz nowo wybudowanych. W tym drugim przypadku inwestor może od razu określić ewentualne wady i usterki, jakich dopuścić się wykonawca. Także referaty związane z bezwykopową budową sieci podziemnych oraz ich

eksploatacją były bardzo ciekawe i pokazywały, że polskie przedsiębiorstwa nie odstają w tej dziedzinie od firm zachodnich.

- Który referat wywołał największy rezonans wśród publiczności?

- To bardzo trudne pytanie. Większość referatów spotykała się z dużym zainteresowaniem. Potwierdzeniem tego faktu jest to, że publiczność zazwyczaj na końcu nagradzała autora oklaskami. Zwykle konferencje nie obfitują w takie przejawy aprobaty. Uważam, że poziom wszystkich referatów był wysoki i wyrównany.

- Jaki jest główny cel organizowania konferencji?

- Konferencja ma służyć konsolidacji polskiej branży wodociągowej i kanalizacyjnej, ale tematy poruszanych zagadnień dotyczą również branży naftowej, gazowniczej, ciepłowniczej oraz sieci telekomunikacyjnej i energetycznej. Ponadto przy takich spotkaniach istnieje możliwość wymiany doświadczeń pomiędzy firmami, a nowo powstałe przedsiębiorstwa uczą się od starszych, które dysponują praktycznym doświadczeniem. Chcemy również, aby w konferencji uczestniczyły biura projektowe, które często nie posiadają dostatecznie wyszkolonej kadry w dziedzinie technologii bezwykopowych. Do Cedzyny przyjeżdża coraz więcej przedstawicieli tych biur.

- Czego możemy się spodziewać na przyszłorocznej edycji konferencji?

- Nie mogę jeszcze w tym momencie szczegółowo tego określić, ale proszę być pewnym, że będzie ona równie interesująca, a my, jako organizatorzy, dołożymy wszelkich starań, żeby spełnić oczekiwania gości.

- Jak Pan ocenia pomysł wydawania nowego tytułu branżowego - NBI?

- To bardzo dobry pomysł. Spodziewam się, że nowe czasopismo będzie obejmowało szerszą tematykę niż już istniejące tytuły. Liczę też, że nie będzie ograniczać się tylko do problematyki związanej z sieciami podziemnymi, ale będzie poruszać zagadnienia związane z geotechniką oraz drogownictwem. Może to posłużyć do konsolidacji branży infrastruktury podziemnej. Oceniam ten projekt pozytywnie i życzę powodzenia.

- Dziękujemy. A jakie tematy powinniśmy poruszyć w pierwszej kolejności?

- Na pewno powinny być omawiane najnowsze światowe osiągnięcia w dziedzinie dotyczącej infrastruktury podziemnej. Wskazane byłoby prezentowanie najnowszych technologii oraz urządzeń związanych z bezwykopową budową i odnową sieci podziemnych, a także najnowsze rozwiązania materiałowe. Oprócz tego dobrze byłoby, aby firmy wykonawcze mogły zamieszczać w czasopiśmie referaty dotyczące ciekawych inwestycji oraz przedstawiać problemy, jakie mogą pojawiać się w trakcie ich realizacji.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Mariusz Karpiński

